Nie płacz Ewka – Perfect

Nie płacz Ewka, bo tu miejsca brak
Na twe babskie łzy
Po ulicy miłość hula wiatr
Wśród rozbitych szyb
Patrz poeci śliczni prawdy sens
Roztrwonili w grach
W półlitrówkach pustych S.O.S.
Wysyłają w świat

Żegnam was, już wiem
Nie załatwię wszystkich pilnych spraw
Idę sam, właśnie tam
Gdzie czekają mnie
Tam przyjaciół kilku mam od lat
Dla nich zawsze śpiewam, dla nich gram
Jeszcze raz żegnam was
Nie spotkamy się.

Proza życia to przyjaźni kat
Pęka cienka nić
Telewizor, meble, mały fiat,
Oto marzeń szczyt
Hej prorocy moi z gniewnych lat
Obrastacie w tłuszcz
Już was w swoje szpony dopadł szmal,
Zdrada płynie z ust

Żegnam was, już wiem
Nie załatwię wszystkich pilnych spraw
Idę sam, właśnie tam
Gdzie czekają mnie
Tam przyjaciół kilku mam od lat
Dla nich zawsze śpiewam, dla nich gram
Jeszcze raz żegnam was
Nie spotkamy się.

Żegnam was, już wiem
Nie załatwię wszystkich pilnych spraw
Idę sam, właśnie tam
Gdzie czekają mnie
Tam przyjaciół kilku mam od lat
Dla nich zawsze śpiewam, dla nich gram
Jeszcze raz żegnam was
Nie spotkamy się.

Słowa: B. Olewicz
Muzyka: Zbigniew Hołdys